

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odroczonym przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, zmniejsza pracę, przerwaną komunikację, abonent niema prawa żądać posaterminowych dostawek gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadaszanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 60. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

**Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!**

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-2em. w wiadomościach poczynnych 50 gr. na pierwszej str. 50 gr. Babsu udziela się przy częstym ogląsaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym sąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przesłane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

NR 143

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 4 grudnia 1934 r.

Rok XV

Długi drobnego rolnictwa

z tytułu kupna ziemi i działów rodzinnych

Ogólną zasadą, przyjętą w rolniczych ustawach oddłużeniowych, jest t. zw. zasada nie-naruszalności kapitału. Dług rolnika winien być zapłacony w całości, ulgi zaś polegają na obniżeniu oprocentowania do 3 proc. lub 4 i pół proc. na rozterminowaniu należności na długie spłaty na zamianie długów hipotecznych na długoterminowy kredyt w listach zastawnych itd.

Tęgo rodzaju zasada przyjęta została w stosunku do wszystkich długów rolniczych wobec osób prywatnych i prywatnych instytucji bankowych.

Od zasady tej, ustawy oddłużeniowe poczyniły jednak szereg poważnych wyjątków, które zwłaszcza dla drobnego rolnictwa posiadać będą bardzo duże znaczenie. Przewidziano mianowicie, obok rozłożenia na raty i obniżenia oprocentowania, również zmniejszenie sumy długu, powstałego z tytułu kupna ziemi i t. zw. działów rodzinnych.

Oba te rodzaje zadłużenia powstały przeważnie w okresie dobrej konjunktury. Gospodarstwa rolne dawały wówczas duże dochody. Cena ziemi szła szybko w górę. Rolnik chętnie lokował swe oszczędności w ziemi, kupując nowe parcele, bądź też dokupując grunt do starego swego gospodarstwa. Chętnie również — w wypadku działów rodzinnych — godzono się na spłatę reszty spadkobierców, sądząc, że duże dochody pozwolą na pokrycie zobowiązań, przyjętych w drodze polubownej lub nałożonych przez sąd.

Spadek cen ziemi i cen artykułów rolniczych w okresie kryzysu gospodarczego zawiądzł te nadzieje i postawił dłużników w bardzo ciężkiej sytuacji. Spłata pełnej reszty umówionej ceny kupna ziemi i ustalonych należności z tytułu działów rodzinnych stała się dla rolnika wręcz niemożliwa.

Jakie ulgi przyznały w tym zakresie rolnikom nowe ustawy?

Rozpatrzymy najpierw długi z tytułu działów rodzinnych i spadkowych.

Jeżeli rolnik ma zobowiązania z tego tytułu — może zwrócić się w ciągu trzech lat do Urzędu Rozjemczego z wnioskiem o obniżenie tego długu. We wniosku o wszczęcie postępowania rolnik powinien poznać wszystkich wierzycieli z tytułu działu.

Jeśli wniosek będzie uzasadniony, Urząd Rozjemczy wyda orzeczenie, obniżające wysokość niezapłaconej należności. Trzeba jednak pamiętać, że ulga ta będzie mogła przysłużyć dłużnikom z tytułu tych tylko działów rodzinnych i spadkowych, które dokonane zostały w okresie od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 1 lipca 1932 r.

Jeśli chodzi o długi z tytułu niespłaconej reszty ceny kupna ziemi, to tutaj rolnicy korzystają będą z dwóch rodzajów ulg, w zależności od kogo kupił ziemię.

Jeśli ziemia kupiona była z parcelacji państwowej, ulgi zastosowane będą z mocy samego prawa. Chodzi tu o kupioną ziemię państwową i o należności z tytułu kupna tej ziemi wobec Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej. Ustawa postanawia, że należności tego Funduszu, z tytułu utworzonych przy parcelacji nieruchomości państwowych działek i gospodarstw rolnych, ogrodniczo — warzywniczych i rzemieślniczych większych, zostaną umorzone w stosunku, odpo-

10 000 km. podróz dla dokonania święceń kapłańskich

APIA. (wyspy Samoa, Oceanja) — Wikarjusz ap. środkowej Oceanji, J. E. ks. Blanc który rezyduje na wyspie Maofaga, należącej do archipelagu Tonga, miał już 2 lata temu wyświęcić na kapłanów 4 krajowców, uczęszczających do seminarjum na wyspach Wallis, w północnej części podległego mu terytorjum, jeżeli wogóle te małe wyspy, rozrzucone na wodach olbrzymiego Oceanu, nazwać można terytorjum 800 km. od Maofaga.

Gdyby Biskup był w posiadaniu statku, sprawa nie przedstawiałaby trudności. Gdyby chociaż regularna istniała komunikacja między wyspami Tonga a wyspami Wallis... Ale kryzys gospodarczy spowodował poważne ograniczenie tej komunikacji. Biskup już zaczął wątpić, czy doczeka się tej radosnej chwili, że 4 nowych kapłanów, do tego krajowców, będzie mogło

wspólnie z nim złożyć ofiarę Panu. W tem decyduje się na przedewzięcie podróży, która miała go zaprowadzić na wyspy Wallis. Najpierw jedzie do Nowej Zelandji, potem do Sydney. Stąd na Nową Kaledonię, a Nowemi Hebrydami i wyspami Walli, razem okrąg, obejmujący 10.000 km. Ile to trzeba czasu, by go przebyć?

Wreszcie wikarjusz apostołski wysp Samoa, J. E. ks. Darnand, dowiedział się, że z wysp Samoa wyruszy statek na wyspy Tokelau i że kapitan zgodził się na zabranie go na pokład i zawiezenie go na wyspy Wallis. Uprzejmość to wielka ze strony kapitana, bo skierowanie statku na wyspy Wallis znacznie przedłużyło jego podróz. Ksiądz Biskup Darnand powiedział o tem ks. Blanc, wikarjusza ap., który upoważnia go do udzielenia święceń kapłańskich owym alumnom, czekającym na nie dwa lata.

Ile osób wyjechało z Polski i ile przyjechało?

RUCH MIGRACYJNY W CIĄGU 10 MIESIĘCY R. B.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie od stycznia do października r. b. włącznie wyjechało z Polski ogółem 38.011 wychodźców, w tem 20.845 do krajów europejskich i 17.166 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 7.392 osób, do Niemiec 343, na Łotwę 11.993, do innych krajów europejskich 716 osób, do Stanów Zjednoczonych A. P. 1.262, do Kanady 1.236, do Argentyny 1.725, do Brazylii 1.880, do Urugwaju 299, do innych krajów Ameryki 440, do Palestyny 10.107, oraz do innych krajów 217 emigrantów.

W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 19.708 wychodźców, w tem 17.853 z kra-

jów europejskich i 1.855 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji powróciło 16.658 wychodźców, z Niemiec 220, z Łotwy 137, z innych krajów europejskich 838, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 259, z Kanady 396, z Argentyny 707, z Brazylii 36, z Urugwaju 36, z Palestyny 187, oraz z innych 234 osób.

SYTUACJA W MEKSYKU

Meksyk. W mieście Huixta w stanie Chiapas doszło do starcia pomiędzy policją a katolikami. 4 osoby zostały zabite a 17 odniosło rany. Ka-

wiadającym obniżeniu wartości ziemi i innych składników gospodarczych tych działek i gospodarstw. Zasady, na jakich obliczana będzie wysokość tych skreśleń, ustalone jeszcze zostaną w rozporządzeniu ministra rolnictwa i reform rolnych.

Poważnemu również skreśleniu, gdyż o 50%, a dla niektórych gospodarstw nawet więcej, ulegną udzielone rolnikom pożyczki z Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej (za pośrednictwem Banku Rolnego) na kupno ziemi z parcelacji. Ulga ta stosowana będzie do tych pożyczek, które wypłacone zostały przed 1 lipca 1932 r.

Jak z powyższego wynika, że przy kupnie ziemi państwowej lub też prywatnej przy pomocy pożyczek z funduszy państwowych, ulgi dla rolników będą bardzo wydatne, formalności zaś przy ich uzyskaniu niewielkie. Ulgi te zastosowane zostaną wobec znacznej liczby rolników. Trzeba bowiem nadmienić, że zadłużenie rolników z tytułu kupna ziemi z parcelacji państwowej wynosi prawie 400 milionów zł., a pożyczki udzielone przy parcelacji, scalaniu gruntów i na meljoracje z Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej około 230 milj. zł. Wszystkie te należności zostaną skreślone conajmniej o połowę.

Jeśli chodzi o niespłaconą resztę ceny kupna ziemi z parcelacji prywatnej, to tutaj podobnie jak przy należnościach z tytułu działów rodzinnych i spadkowych, obniżenie sumy długu będzie mogło być dokonane na wniosek dłużnika rolniczego przez Urząd Rozjemczy. I w tym jednak wypadku, podobnie jak przy należnościach z działów rodzinnych, będzie się można ubiegać o obniżenie długu, jeżeli prawne ustalenie ceny sprzedażnej zostało dokonane w okresie od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 1 lipca 1932 r.

Na podstawie wniosku dłużnika Urząd Rozjemczy ustali, jaka suma została zapłacona dotychczas przez nabywcę, wliczając do niej zarówno wpłaty w gotówiznie jak i długi oraz inne obciążenia, przejęte przez nabywcę do zapłaty. Następnie, na podstawie powyższego ustalenia oraz umówionej ceny sprzedażnej, Urząd Rozjemczy obliczy, za jaką część nieruchomości zapłała już nastąpiła. W dalszym ciągu postępowania Urząd Rozjemczy dokona oszacowania nieruchomości według obecnych, bieżących cen rynkowych, ustali zgodnie z tem oszacowaniem wartość części nieruchomości, za którą zapłała jeszcze nie nastąpiła i obniży resztę ceny kupna do wysokości tej wartości.

tolicy utrzymują, że starcie powstało na tem tle, iż policja usiłowała zabrać z kościoła relikwie świętego, a gdy wierni przeciwstawili się temu, dała ognia. Zajścia te wydarzyły się po ogłoszeniu proklamacji gen. Lazaro Cardenas, jako przyszłego prezydenta Meksyku.

WŁAMANIA.

TORUN. Do biura „Kredyt Kupiecki i Kredyt Likwidacji” przy ul. Żeglarskiej nr. 1 dokonano włamania. Nieznani osobnicy skradli z biura 75.90 zł. gotówki, 17 weksli na różne sumy, 2 pieczątki, książeczkę czekową KKO. — razem ok. 3.887.89 zł.

KARTUZY. W Paczewie do mieszkania wdowy Grzenkiewiczowej Heleny włamali się niewykryci sprawcy pomocą wyjęcia okna. Osobnicy ci skradli garderobę damską, i męską i szereg drobnych przedmiotów łącznej wart. przeszło 900 zł. oraz różne dokumenty.

NAPAD RABUNKOWY

KOŚCIERZYNA. Na szosie prowadzącej ze Skarszew do Starogardu nieznani sprawcy dokonali napadu rabunkowego na robotnika Karpieskiego Leona, któremu odebrali 10 zł. gotówki. Przeprowadzone dochodzenie ujawniło sprawców napadu w osobach Woelke Ewolda lat 20, Tredera Bernarda lat 24, i Eksamickiego Augustyna lat 22, którzy przyznali się do winy. Wymienionych oddawiono do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Skarszewach.

SAMOBÓJSTWO TRZECH MŁODZIEŃCÓW

WARSZAWA. Dziś w południe w jednym z pokoi hotelu Polonia wystrzałami z rewolwerów odebrało sobie życie trzech 20-letnich młodzieńców, którzy przybyli wczoraj do Warszawy z Katowic, mianowicie Jagoda Erlich, Grzesiński Herbert i Pastarnej Ryszard. Przyczyna samobójstwa nie została wyjaśniona. Władze wszczęły dochodzenie.

Spłata obniżonej w ten sposób reszty ceny kupna ziemi, czy też reszty należności z tytułu działów rodzinnych i spadkowych będzie rozłożone przez Urząd Rozjemczy na okres czasu do lat 14, a oprocentowanie długu niższe zostanie do stopy nie niższej, niż 3% lecz nie wyższej, niż 4 i pół proc.

Z chwilą ogłoszenia rozporządzeń wykonawczych, których opracowywanie znajduje się na ukończeniu, rolnicy będą mogli przystąpić do podjęcia starań w Urzędach Rozjemczych, celem przyznania im powyższych ulg. Im wcześniej się to zrobi — tem szybciej nastąpi upragnione przez rolników zmniejszenie wszystkich powyższych tak bardzo uciążliwych długów.

Nie ulega wątpliwości, że uzyskanie powyższych skreśleń i rozterminowania należności z tytułu kupna ziemi i działów rodzinnych przy jednoczesnym wykorzystaniu przyznanych ulg w innych rodzajach zadłużenia rolniczego — spowoduje dostosowanie długów rolniczych do zmienionej sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych, dając tym gospodarstwom możność spokojnej pracy.

Skróty

Z KRAJU.

— Bank Polski wypuścił nowy bilon w wysokości 30 milionów złotych.

— Marszałek Piłsudski wrócił z Wilna do Warszawy.

— Za obrazę Marszałka Piłsudskiego skazany został na rok więzienia bez zawieszania Alojzy Mikołajczyk b. przywódca obozu radykalno-narodowego w Kościanie.

— We wsi Gwozdowo spłonęło doszczętnie 29 domów mieszkalnych w tem szkole powszechnej.

Z ZAGRANICY.

— Z Honolulu donoszą, że na wyspach Hawajskich odczuto trzęsienie ziemi. Bliższych szczegółów brak.

— Nad Buenos Aires przeszła gwałtowna burza. Podczas burzy rozbił się statek grecki „Olula”. Dwie osoby zostały zabite.

— Filipiny zostały nawiedzone wielkim tajfunem. Straty są olbrzymie.

— Policja chicagowska aresztowała ostatniego wspólnika Dillingera — Johna Hamiltona.

— Z Aleksandrii donoszą, że król Fuad rozwiązał parlament i zniósł konstytucję.

— Nowym prezydentem Meksyku został generał Cardenas.

— Znana lotniczka francuska Helena Bocher zginęła w katastrofie lotniczej.

— Nowy prezydent senatu gdańskiego Greiser złożył oficjalną wizytę komisarzowi gen. R. P. min. Papec.

— Niemcy założyli koło Piły podziemny port lotniczy a w Królewcu nowe koszary mogące pomieścić 40 tysięcy żołnierzy.

— W Bułgarii sąd wojskowy skazał 12 terrorystów macedońskich na śmierć.

WIELKA BURZA

Moskwa. — Na Czarnym Morzu szaleje wielka burza z piorunami. Okręty nie opuszczają portów. Ulewa zepsuła drogi oraz zatopiła kilka domów na przedmieściu Noworosyjska.

ORKAN

Paryż. Ponad Suzą w Tunisie przeszedł orkan, który spowodował wielkie szkody. Niższe części miasta zostały zalane, wiele barek i łodzi rybackich zatoniło. Niektóre domy w zalanej części miasta ewakuowano.

POWIŁA CZWORACZKI

Trzech chłopaków i dziewczynkę Wielka Wieś Hallerowa. — Żona mistrza rzeźniczego Michała Pospieznego powiła czworaczki, trzech chłop

Skąd grozi możliwość przyszłej wojny

Ostatni tydzień przyniósł tylko dalszy rozwój woteczny rozwój polityczny i utwierdza nas w pesymistycznych przekonaniach o widmie pozogi wojennej. Wskazaliśmy na dobowość i przygotowanie wszystkich państw, na to kontyktu, którem bardzo łatwo może się stać sprawa źródła marsylijskiej. Zwrotcie trzeba także uwagę na drugi magazyn prochu w Europie, czekający na przypadkową iskrę. Jest to sprawa pędycy w Sarze, który się odbędzie za miesiąc sześć tygodni.

Jak wymyka z wywiadu Hitlera z dep. franc. Goyem i wygłoszonej w dzień potem mowy Goebbelsa w berlińskim Sportpalastie, Niemcy odzegnują się od wszelkich tendencji wojowniczych, zapewniając o swej pokojowości i pragną w sprawie saskiej wykazać maksimum dobrej woli, już choćby dlatego, aby sobie zjednać większość. To też niebezpieczeństwo jakiejś awantury hitlerowskiej w samym okresie plebiscytowym wydaje się nie grozić i zapewne Niemcy nie będą zmuszone zdobywać Saary z bronią w ręku, ponieważ dzięki agitacji „Niemieckiego Frontu” większość mają zapewnioną. Francja powinna sobie wyrzucić niedość wyrażne stanowisko wobec katolików saarskich, których jest 600 tysięcy na ogólną liczbę 800 tys. mieszkańców. Przy mocnem zaznaczeniu, że gotowa

ców i jedną dziewczynkę. Matka i niemowlęta czują się doskonale.

STRACENIE ZBRODNIARZA

Lipsk. W Weimarze stracony został członek SA. Alf. Schegler, skazany na karę śmierci za bestjałskie zamordowanie w celach rabunkowych robotnika polskiego Jana Lorea.

KOLEJKA RUNĘŁA Z NASYPU

Białogród. Pociąg towarowy kolejki wąskotorowej należącej do przedsiębiorstwa leśnego „Bosna” spadł z nasypu na 65 klm. od stacji Banialuka. Dwóch kolejarzy zostało śmiertelnie rannych.

jest zabezpieczyć katolikom poparcie i wszelkie wolności, zrobiłaby na nich dodatnie wrażenie już choćby przez sam kontrast z hitlerowską niewolą. Być może jednak, Francja nigdy nie miała nadziei, że ten złoty okrąg prześlony przypadnie jej w udziale, liczyła conajwyżej na „status quo”. Tego samego pragnie ok. 300 tys. saarskich obywateli skupionych we Frontie Wolności.

Ale tu dopiero początek powikłania: czy będzie można na drodze pertraktacji międzynarodowych ocnomic przed zemstą hitlerowców tych właśnie, którzy będą mieli odwagę głosować przeciw przyłączeniu? A jeżeli nawet Niemcy uroczyście to przyobiecały, czy jest organ, który dopilnuje wykonania. Powtore Rzesza Niemiecka, biorąc w posiadanie Zagłębie stanie przed takimi trudnościami finansowymi, które będą mogły doprowadzić do wybuchu. Wiadomo powszechnie, że w Niemczech panuje coraz większa bieda, że marka trzyma się tylko cudem, choć pokrycie wynosi zaledwie kilka procent, że niema już zupełnie dewiz, które służą do regulowania należności zagranicznych. A tu w styczniu, kiedy Rzesza roztrąbi na cały świat swe „zwycięstwo” w Saarze, otrzyma dyskretny rachuneczek na 500 mlj. złotych marek, czyli 800 milionów franków, jako cenę kupna państwowych kopalń francuskich w Zagłębiu. O tę płatność toczą się zawzięte targi w Rzymie. W obradach Komitetu Trzech, Komitetu Ligi i rzeczoznawców. Niemcy chcą dać tylko 60 milj. marek, twierdząc, że przez 15 lat kopalnie straciły tyle ze swej wartości, ustalonej przez Traktat Wersalski. Sek w tem, że Niemcy nie będą mogły prawdopodobnie zapłacić nawet tych 60 milionów. Dr. Schacht prezes Banku Rzeszy i kierownik niemieckiej gospodarki, jest przeciwny inflacji, a na pożyczkę wewnętrzną albo francuskie franki saarskie obywateli niema co liczyć. Kapitałisci saarscy musieliby być bardzo nierozsądni, albo bardzo... patryjotczni, gdyby zawczasu swych sakiewek nie wyślali zagranicę, do Francji lub bliskiej Szwajcarii. Ka-

pital jest czulszy nawet niż dyplomacja: ucieka systematycznie z Saary już od kilku miesięcy. A więc Niemcy, doprowadzeni do rozpaczki brakiem pieniędzy byłiby skłonni natarczywość Francji uznać za prowokację i dopuścić się aktów teroru.

Stąd nawoływania z niektórych stron do porozumienia francusko-niemieckiego, które jedynie może zażegnać wojnę, w przeciwieństwie do zakusów francusko-sowieckich, wywołujących krwawą widmą z przed lat dwudziestu....

Kartki literackie.

POETA I PROROK LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI NARODU.

(Z okazji rocznicy śmierci Adama Mickiewicza).

Pierwszym mocnym i nowym wyrazem życiodajnej a wciąż żywej i zawsze młodej poezji Mickiewicza jest napisana w r. 1820 przez dwudziestoletniego poetę „Oda do młodości”. Przed wiekiem przeszło porywając swym głęboko wzruszającym entuzjazmem młodzież filomacką, z niemniejszą siłą i dziś budząc do bohaterkiego czynu, „Oda do młodości” nie przestała być hymnem młodych i mimo podejmowanych prób, pozostała w poezji polskiej bez współzawodnictwa.

Równocześnie stała się Mickiewicz inicjatorem polskiej poezji romantycznej przez „Ballady i romanse”, „Dziadów” część II i IV oraz przez „Grażynę”. Według Boya-Zeleńskiego są „Dziady” jednym z najśmielszych czynów poetyckich w literaturze świata.

Maurycy Mochnacki zaś nazwał czwartą część „Dziadów” „strumieniem najczystszej u-niesienia, najwyższą liryczną inspiracją.”

Dopiero jednak ostatnie lata poetyckiej twórczości Mickiewicza, lata 1832-34, wydały dwa głowne jego arcydzieła: „Dziadów” część III, czyli t. zw. „Dziady dreźnieńskie”, jeden z najwyższych wlotów prometeizmu ducha ludzkiego, oraz przedziwnego oroku pełną epopeję, jedyny w nowoczesnej poezji naprawdę udany utwór tego rodzaju poetyckiego, choć przez samego poetę skromnie nazwany „historją szlachecką” o „Panu Tadeuszu”. Nie trzeba dziś przypominać jak bezcennymi i wciąż niewyczerpanymi skarbniami są oba te arcydzieła. Do tego szczegółowego okresu twórczości Mickiewicza należą również „Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego.”

Obecne znaczenie Mickiewicza polega głównie na niespożytych arcydziełach jego słowa. Poza tem twórczość poety stanowi dla nas poważnej miary świadectwo udziału ducha polskiego w kulturze powszechnej. Daje nam też wielkie perspektywy kulturalnej ekspansji polskiej w

Ks. Dr. Władysław Łęgowski.

Z pielgrzymką do Ziemi Św.

25

(Ciąg dalszy)

Gdy do Jerozolimy przybyła w roku 325 św. Helena, matka chrześcijańskiego już cesarza Konstantego na rozkaz cesarza usunięto nasyp i odnaleziono Kalwarię oraz Grób św. Cesarz kazał wzniesić tu pomnik „godny miejsca najcudowniejszego w świecie”. Budowa trwała 10 lat. Składała się z bazyliki zwanej Martyrium (męczeństwo) i rozległych krużganków, które otaczały skały Golgoty i Grobu św. Nad Grobem wzniesiono okrągły kościół, zwany Anastasis czyli Zmartwychwstanie.

W r. 614 wtargnął do Jerozolimy król perski Chozroes i zburzył wspaniałe budowle konstantyńskie. W następnych wiekach odbudowano w skromny sposób Anastasis, ale Kalif Hakem kazał w r. 1009 zniszczyć kościół. Pozostał nagi kamień. Chrześcijanie 40 lat później odbudowali Anastasis i kościółek ten doczekał się wkroczenia do Jeruzalem Krzyżowców. Nastąpiła dla Ziemi św. radosne lata swobody. W latach 1150 — 1149 Krzyżowcy postawili nad Golgotą i Grobem Pańskim potężny gmach, który przetrwał wieki i w którym się dziś znajdujemy.

Wspaniałej Bazyliki strzegli po wyjeździe Krzyżowców z Ziemi św. O. O. Franciszkanie. W roku 108 zniszczył pożar rotundę z Grobem Pańskim. O. O. Franciszkanie naprózno kolatali w Europie o pomoc na odbudowę. Europa ówczesna gorzała wojnami napoleońskimi i nie mogła nieść pomocy O. O. Franciszkanom.

Brak środków u O. O. Franciszkanów wykorzystali mnisi greccy. Od sultana uzyskali pozwolenie na samodzielną odbudowę Bazyliki. W roku 1810 odbudowali rotundę. Ale w jaki sposób? Zburzyli piękną kaplicę nad Grobem Pańskim i w

jej miejsce zbudowali czworoboczną cerkiewkę w stylu rosyjskim. Przed pożarem odbiegały rotundę w dwóch piętrach arkady, potrzymane naprzemian filarami i kolumnami. Przy odbudowie wzniesli ciężkie filary, na których spoczywa tambur z kopułą. Filary te cisną na widza i wywołują przykre uczucie. Potem zabrali się do pamiątek katolickich. Żeby zatrzeć ślady po Krzyżowcach, którzy Bazylikę zbudowali, zniszczyli groby Godfrieda z Bouillon i jego następców a napisy łacińskie potłukli młotkami. Następnie średnią nawę odgrodzili od bocznych ciężkim murem. Po takiej odbudowie roszcza sobie prawo do niepodzielnego posiadania Bazyliki.

Tak rozważając dzieje Bazyliki, doczekałem się kolejki i nareszcie poszedłem do przedsionka Grobu Pańskiego. Tu siedząc na kamieniu Anioł oznajmił niewiastom: „Niemasz Go tu! albowiem powstał, jako powiedział”. Część tego kamienia stoi na środku przedsionka na oparciu marmurowym. Przez niski otwór wchodzi do Grobu Pańskiego. Czy to anioł stoi jeszcze w rogu? Nie, to mnich grecki pełni tu straż. Grób jest 2,02 m długi i 1,93 m szeroki. Policjant angielski wpuścił nas pięciu do wnętrza, dlatego jest ciasno i duszno, ale nie zwązamy na nic, tylko oddajemy się nabożeństwu na tem miejscu dla chrześcijan największem. Ławę kamienną, na której spoczywało ciało Chrystusowe, okryto płytą marmurową. Za przyładem milionów pątników, którzy klęczeli tu przed nami, całujemy płytę z uszanowaniem i oblewamy ją łzami wzruszenia. Czekają inni na kolejkę, więc opuszczamy Grób. Pozostaniemy przez dłuższy czas w Jeruzalem, to niejednokrotnie jeszcze odwiedzimy Grób Pański.

Co pozostaje jeszcze do zwiedzenia? — Pieczara, do której wrzucono w Wielki Piątek trzy krzyże i narzędzia Męki Pańskiej. Boczna, a potem okrężną nawą dostają się do schodów, które prowadzą do podziemnej kaplicy św. Heleny. Obok wielkiego

ołtarza schodzę po 15 stopniach do pieczary, która dziś tworzy Kaplicę Znalezienia Krzyża Świętego. Kilka świeczek rzuca skape światło na wnętrze. Tu św. Helena znalazła trzy krzyże. Ale na którym z nich wisiał Chrystus? Za radą biskupa jerozolimskiego dotknięto krzyżami ciężko chorego. Gdy dotknięto go trzecim krzyżem, chory w tej chwili został uzdrowiony. Tak cud potwierdził prawdziwość Krzyża Chrystusowego.

Najważniejsze zabytki Bazyliki zwiedziłem. — Czas wrócić do hospicjum. Na dworze ściemniło się. Za to w ulicy bazarowej jaskrawe lampy oświetlają magazyny, wypełnione towarami różnorodnym. Ruch i zgiełk nie ustają mimo nocy, która tu zapada zaraz po zachodzie słońca. Czy odnajdę drogę wśród zamętu uliczek? Idąc do Bazyliki zapamiętałem sobie na skrętach czerwone afisze lub inne znaki. Przy ich pomocy trafiam do hospicjum.

Kolacja gromadzi naszą pielgrzymkę. Siostry starają się nam dogodzić, ale jakież przysmaki można przyrządzić z baraniny i kozłiny? Zwierzęta są w nocy bite a mięso musi być wśród dnia spożyte, inaczej się psuje. Nie może kruszeć jak u nas, dlatego jest twarde. Trzeba posiadać zęby i żołądek Araba, żeby je strawić. Zato smaczne są zupy, warzywa i potrawy mączne, z których słynie kuchnia austriacka.

Po kolacji udajemy się do pięknej, romańskiej kaplicy domowej, gdzie przed wystawionym Najśw. Sakramentem odmawiamy litanję i modlitwy wieczorne. Na ścianach kaplicy zawieszono są tarcze herbowe magnatów austriackich, którzy ofiarami zasłużyli się hospicjum. Na czele figurują tarcze domu cesarskiego Habsburgów. Tarcze herbowe rozmieszczone są także na ścianach korytarzy i niema zapewne w Austrii i na Węgrzech rodu magnackiego, którego tarcza nie była zawieszona w hospicjum.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Słowiańszczyźnie, mocą zaś oddziaływania wewnętrznej wskazuje naszej myśli narodowej drogi do doskonalszej prowadzące przyszłości.

Kronika kościelna

ŚW. BARBARA, PATRONKA GÓRNIKÓW

Św. Barbara, która nie tylko w Polsce, ale w całym świecie katolickim stała się opiekunką dobrej śmierci i patronką górnictwa — była córką bogatego kupca Dioskara z Hieliopolis w Grecji. Ojciec, chcąc wydać swą córkę za bogacza lub dostojnika, a bojąc się, aby nie zakochała się w ubogim młodzieńcu, uwięził ją w starej baszcie. Dlatego też św. Barbarę przedstawiają na tle murów zamkowych.

Więzienie to nie było jednak tak szczerne, żeby św. Barbara nie miała kontaktu ze światem. I stało się, że poznała ona starszka chrześcijanina i przyjęła wiarę katolicką. Mimo namowy ojca odmówiła ręki zamocnemu dostojnikowi rzymskiemu, co stało się powodem, że rozgniewany Dioskaros wydał Barbarę na tortury.

Młoda dziewczyna mężnie przecierpiała męczarnie i wreszcie około r. 306 na rozkaz sędziego została ścięta. Wyrok wykonał własnoręcznie okrutny ojciec, lecz — jak mówi legenda — w chwili, gdy głowa męczennicy upadła na ziemię, z pogodnego nieba runął piorun, który nagłą śmiercią poraził Dioskara.

Podanie katolickie mówi, że św. Barbara kilkakrotnie przed śmiercią oglądała Zbawiciela, pokrępiającego ją na ducha i dlatego też uznana została za patronkę dobrej śmierci i opiekunkę umierających. Poza to, ponieważ śmierć jej kata nastąpiła od pioruna, również artylerzyści uczynili ją swoją patronką.

Legenda mówi dalej, że św. Barbara uciekając przed zbirami, szukała schronienia w starej kopalni górników. Na pamiątkę tego wydarzenia święta ta męczenniczka stała się też opiekunką górnictwa. Każdy górnik, gdy zapuszcza się w ciemną głąb szybu, poleca się opiece św. Barbary. Dlatego też dzień tej patronki jest zwłaszcza w Polsce tradycyjnym świętem górników, którzy z okazji tej uroczystości urządzają nabożeństwo i różne wesole zabawy.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiące	Dzień	Św. katolic.	Słońce	
				wschód	zachód
3	grudnia	P.	Ksawerego	7,20	3,29
4	"	W.	Barbary	7,21	3,28
5	"	Ś.	Sabby	7,23	3,27

ADWENT NA ZIEMIACH POLSKICH

Okres adwentowy, trwający wedle ówczesnego obrządku cztery niedziele, rozpoczął się w tym roku dnia 2 grudnia. Według nauki Kościoła okres adwentowy ma nam przypominać tysiące lat oczekiwania Zbawiciela, kiedy to ludzkość była pogrążona w mrokach pogaństwa i zepsucia. Samo zaś słowo adwent pochodzi z łacińskiego „adventus”, co znaczy: przyjście. Dorozumieć się trzeba, że przyjście Zbawiciela.

Lud polski do wszystkich uroczystości kościelnych wielkie przywiązuje znaczenie, także i w okresie adwentu ma swoje tradycje. Przedewszystkiem od niepamiętnych czasów przez cały adwent przed świtem była w Polsce na uczeniu N. Marji Panny odprawiana msza św., zwana „roratami” od początkowych słów mszy św.: „rorate coeli desuper” (spuściecie rosę niebios). Podczas tej mszy pali się na ołtarzu siedem świec, z których najwyższa jest symbolem N. Marji Panny.

W książce pt. „Ozdoba Kościoła katolickiego” z r. 1739 czytamy, że zwyczaj palenia świec podczas rorat był wprowadzony po kościołach polskich już za czasów Bolesława Wstydlwego. Król ten podchodził do ołtarza i stawiając świecę na najwyższym lichtarzu, mówił: „gotów jestem na sąd Boski”. Drugą świecę z kolei w imieniu ducho-

wieństwa stawał biskup, trzecią — senator, czwartą ziemianin, czyli szlachcic, piątą — rycerz, szóstą mieszczanin, siódmą wreszcie — rolnik. Wyznanie gotowości do sądu ostatecznego czynione jest tu z tego powodu, że z Narodzeniem Chrystusa łączy się w adwencie zapowiedź Jego drugiego przyjścia przy końcu świata na sąd ostateczny.

Począwszy od wieków średnich w Krakowie podczas adwentu kapela umieszczona na wieży maryackiej wygrywała hejnały od północy aż do świtu. W niektórych stronach Polski dziś jeszcze przez cały adwent rano i wieczorem chłopcy grają przed chatami na t. zw. „ligawkach”, wydobywając z nich tony proste choć rzewne. Ma to przypominać sąd ostateczny, do którego pobudkę zagra kiedyś światu Michał Archanioł. W kościołach odprawia się msza św. w ornatach koloru fioletowego, który oznacza pokutę. Z adwentem rozpoczyna się też nowy rok kościelny.

PIERWSZY ŚNIEG

Dzisiaj od rana prószy śnieg, który jednakże z powodu zbyt wysokiej temperatury zaraz topnieje.

ŚW. MIKOŁAJ.

Tut. Ochronka urządziła wczorajszej niedzieli uroczystość św. Mikołaja w sali p. St. Klimka. Impreza udała się pod każdym względem. Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze następnym.

RZECZY DO ODEBRANIA

Znaleziono 1 wannę cynkową i 1 wiadro cynkowe. Właściciel przedmiotów może się zgłosić po odbiór na posterunku P. P.

Z ŻYCIA HARCERSKIEGO.

Już dawno minęły wakacje — okres letnich obozów harcerek. Miejskowe drużyny harcerek i harcerzy wróciły znów do normalnego życia, do zwykłej, szarej, a jednak wielkiej pracy harcerek w swej izbie. Poziom wyrobienia drużyn podnosi się coraz bardziej, a świadectwem tego samodzielnego obozu Hufca Wąbrzeskiego w Leśnie pod Kowalewem i udziału pokaznej liczby członków drużyn harcerek i harcerzy w kursach chorągwiowych.

Obecnie drużyny harcerek i gromady zachowuje naszego miasta przygotowują program do Wielkiego Ogniska Harcerskiego, które urządzi Koło Przyjaciół Harcerstwa dnia 9 bm. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej żeńskiej o godzinie 15.30 (pół 4-tej). Program będzie napełniony bardzo miły i interesujący, gdyż kierownictwa drużyn postanowiły dać Przyjaciółom i Sympatykom obraz życia i ognisk harcerskich obozów.

50 - LECIE TOWARZYSTWA LUDOWEGO

Katolickie Stowarzyszenie Ludowe w Wąbrzeźnie obchodzi w dniu 8 bm. uroczystość 30-lecia swego istnienia. Z okazji tej odbędzie się 8 bm. o godz. 17-tej w sali p. Klimka uroczyste zebranie na którym m. in. odznaczeni zostaną zasłużeni członkowie i członkinie dyplomami. Protokolat nad obchodem wzięli łaskawie; ks. dziekan Łowicki z Niedźwiedzia i p. dr. Podlaskzewski prezes Akcji Katolickiej.

UROCZYSTE ZEBRANIE LEGJONU MŁODYCH OBWODU WĄBRZEŹNO

W niedzielę dnia 25 listopada odbyło się zebranie miejscowej placówki Legionu Młodych, połączone z ślubowaniem nowych członków. Po powitaniu gości, Komendant Obwodu Leg. A. Kruszczyński przemówił do kandydatów.

Po odczytaniu Deklaracji Ideowej L. M. przez leg. Wielkoszewskiego, nastąpił akt ślubowania. Podniosła ta chwila wywarła wielkie wrażenie tak na ślubujących, jak i świadkach. Do nowych członków przemówił w gorących słowach Inspektor Obwodu leg. Szkarłat. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć naszego Wodza ideowego Marszałka Piłsudskiego i niezależnego jednolitego Ruchu Młodo-Legjonowego, który to okrzyk zebrani z entuzjazmem podchwycili.

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zebranie zostało zakończone odpiewaniem „Pierwszej Brygady”.

Następne zebranie odbędzie się 14. XII. br. z referatem leg. Turbiarżówny p. t. „Kwestja żydowska w Polsce dziś i w przyszłym Państwie Zorganizowanej Pracy”. — Komenda przyjmując zgłoszenia na tworzący się nowy kurs kandydaci L. M.

Poświęcenie sztandaru K. S. M. w Książkach

W ost. niedzielę listopada, w Książkach odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru Katol. Stowarzyszenia Młodzieży. Całą uroczystość rozpoczęto uroczystą Mszą św. w kościele parafjalnym w Łopatkach którą odprawił protektor K. S. M. Ks. prob. Makowski.

Poświęcenia sztandaru dokonał w Książkach przy figurze Matki Boskiej

ks. prob. Makowski, który również wygłosił krótkie lecz piękne kazanie.

W dalszym ciągu przemówił w imieniu Związku Młodzieży p. inspektor Reiske oraz poszczególni reprezentanci towarzystw i organizacji.

Na zakończenie całej uroczystości odbyło się w sali p. Deutschmana przedstawienie p. tyt.: „Tryumf Krzyża” poczem harmonijna zabawa.

Z powiatu

Z KARTY ŻALOBNEJ.

PLYWACZEWO. Po blisko miesięcznym pobycie w szpitalu miejskim w Toruniu zmarł po ciężkiej operacji śp. Melkowski z Pływaczewa, osierociwszy żonę i dziecko.

Zmarły był współzałożycielem Ochotniczej Straży Pożarnej, i w tejże zasał od kilku lat w zarządzie, sumiennie spełniając swoje obowiązki. Był członkiem na wskroś uczciwym, wszędzie lubianym. Na stanowisku woźnego wójtostwa zyskał sobie nie tylko u swych przełożonych ale także u obywateli całej gminy wielką sympatię.

W ub. sobotę odbył się w Kowalewie pogrzeb śp. Melkowskiego przy licznych udziałach obywatelstwa z Pływaczewa i Kowalewa. Ostatnią posługę Zmarłemu oddała również Straż Pożarna, niosąc Jego zwłoki na wieczny spoczynek. R. p.

SEKCJA KONKURSOWA PRODUCENTÓW DROBIU

LISEWO. Przy licznych udziałach członków Koła Gospodyń Wiejskich, osadników i gospodarzy odbyło się zebranie celem zorganizowania sekcji konkursowej Koła Producentów drobiu.

Referat o oddzieleniu rolnictwa wygłosił pow. komisarz Urzędu Ziemskiego p. Wołoszyński, instruktorka Koła Gospodyń Wiejskich p. Wilkoszówna wygłosiła referat na temat spraw związanych z konkursem producentów drobiu. Ostatni referat na temat spraw aktualnych i organizacją gospodarstw rolniczych wygłosił instruktor Pomorski Izby Rolniczej p. Z. Malkiewicz. Referat p. Instruktora przyjęli wszyscy zebrani z wielkimi aplauzami.

Do konkursowego Koła Producentów drobiu zapisało się 16 członków.

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY

KSIAŹKI. Tut. Oddział KSM. obchodził uroczystość Święto młodzieży. Po wspólnej Komunii św. w kościele parafjalnym w Łopatkach złożono na grobie zmarłego członka śp. Jana Trzyny kwiaty i odpiewano wspólnie „Witaj Królów”. Po poł. odb. się w sali p. Deutschmana walne zebranie oddziału na którym wybrano nowe władze, prezesem został p. Aleksander Lulla, wiceprezesem p. Bolesław Sikora; sekretarzem p. B. Jarzyński; zast. sekr. p. B. Osinski; skarbnikiem p. Franciszek Kesler; bibliotekarzem p. St. Sznur; gospodarzem p. F. Osinski; dyrygentem chóru kościelnego wybrano p. Edw. Sikorę a komendantem p. Franc. Janowskiego.

O godz. 8-mej odbyła się uroczysta akademja ku czci Patrona św. Stanisława Kostki.

Golub

— NOWY WŁAŚCICIEL MAJĄTKU. Majątek Przeszkoda w powiecie wąbrzeskim, kiedyś opuszczony na łaskę Bożą przez właścicielkę ziemską Irenę Markietanową w ub. środę został sprzedany z publicznej licytacji. Przetarg przeprowadził tutejszy komornik sądowy Franciszek Litwin pod nadzorem sędziego. Znaczący wypada, że był to już drugi termin przetargowy. W pierwszym terminie dnia 18 sierpnia 1934 r. licytacja nie przysłała do skutku dla braku licytantów. O opuszczeniu majątku przez właścicielkę rozpisywaliśmy pras dosyć obszernie. Nabył go Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie za cenę 29.650 zł przejmując równocześnie długi.

— JARMARK. We wtorek odbył się doroczny jarmark po św. Katarzynie, t. zw. „jarmark koźuchowy” w Dobrzyńniu n. Dr., słabo przez kupujących zwiedzony. Była było mało z powodu zakazu weterynaryza co do wywozu bydła z Dobrzyńnia. Krąży tu pogłoski, że w przyszłości targi odbywać się mają co niedzielnie i czwartek w Dobrzyńniu, a każdego wtorku i piątku w Golubiu, dalej, że bierze się pod uwagę urządzenie jarmarków, jak raz kiedyś, i w Golubiu.

— WYSTĘPY TEATRU WARSZAWSKIEGO. Zespół zrzeszonych artystów scen warszawskich z powodzeniem dwukrotnie zeszłego tygodnia odegrał w Dobrzyńniu n. Dr. sztukę pt. „Żywot św. Genowefy”. W sobotę i niedzielę odgrywać on ją będzie również i w Golubiu w Domu Miejskim.

PRZED WYSTĘPEM TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Nowa premiera — komedia „Arleta i zielone pudła”

Dzisiaj w poniedziałek, dnia 3 GRUDNIA br. na scenie sali teatralnej „Dworu Wąbrzeskiego” wystawiona zostanie nowa premiera Teatru Ziemi Pomorskiej, którą będzie ostatnią nowością repertuaru scen polskich, francuska komedia spółki autorskiej J. i A. Acrement w opracowaniu A. Hamika „Arleta i zielone pudła”, wprowadzoną na polską scenę w przekładzie Czesława Strzeleckiego.

Utwór ten o pierwszorzędnej wartości literackiej i scenicznej wprowadza widza w współczesny świat życia starych panien i starych kalerów — przedstawiony w milej karykaturze, naokoło których toczy się akcja komedji o arcy-pogodnej, lekkiej treści, niefrasobliwym dowcipie i słonecznym nastroju.

Przygotowanie nowej, niezwykle interesującej komedji wytrawnego reżysera Jerzego Szyndlera. Nowość repertuaru otrzymała pierwszorzędną obsadę, złożoną z pp.: Kopijowskiej, Pytlasińskiej, Stanisławskiej, Święcickiej, Zbierzowskiej, Czesławskiego, Koczanowicza, Szyndlera i Tarkiewiczza. — Nowe ciekawe wnętrza kompozycji Feliksa Krassowskiego.

Przed sprzedaż biletów odbywa się w Księgarni p. Wojteckiej.

ESPERANTO.

Odbywa się tu zapowiadany swego czasu kurs wszechświatowego języka pomocniczego „Esperanto”. Lekcje regularnie co środę i sobotę o godzinie 6 wiecz. Uczestnicy zawsze w pełnej liczbie z zainteresowaniem i pilnie biorą udział i z zadowoleniem patrzą na postępy, które w tak krótkim czasie zrobili. Goście podczas lekcji chętnie są widziani. Podczas lekcji przyszłych nastąpi też przyjęcie nowych kandydatów i kandydatów drugiego — ostatniego w obecnym sezonie — kursu, który się rozpocznie z dniem 10 grudnia br. — w poniedziałek. Ponieważ liczba uczestników jest ograniczona, a potrzebne książki zawczasu muszą być zamówione, winni zainteresowani zgłosić się czempredziej u kierownika kursu, p. Hieronima Strzeleckiego Golub, Rynek 29. W razie zgłoszenia się wystarczającej liczby dzieci, odbędzie się specjalny kurs dla dzieci tutejszych szkół z klas wyższych za minimalnym wynagrodzeniem.

Kronika sportowa

Pomorze zwycięża w boksie Prusy Wschodnie

GRUDZIĄDZ. Rozegrany w sobotę dnia 1 bm. w Grudziądzu mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Prus Wschodnich i reprezentacją m. Grudziądza zakończył się wysokim zwycięstwem Grudziądza w stosunku 11.5.

MECZ KRAKÓW — BERLIN

BERLIN. W niedzielę rozegrany został w Berlinie sensacyjny i oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa i Berlina. Mecz miał charakter rewanżowy. Kraków wykazał ponownie swoją wyższość, bijąc Berlin w stosunku 1:0 (1:0). Polacy grali w pierwszej połowie nieco słabiej, mimo że właśnie w tej części gry udało się im zdobyć decydującą o zwycięstwie bramkę przez Kossoka. Po zmianie pół Polacy zdecydowanie górują nad przeciwnikiem. Najlepszym w naszej drużynie był bramkarz Koczwa oraz Riesnar na prawem skrzydle. Dobry również byli bracia Kotlarzykowie. U Niemców zawiódł niezgrany atak. Pod koniec Niemcy dopingowani przez kilkudziesięciu - tysięczny tłum publiczności usiłowali wyrównać ale rozpaczyli ich wysiłki zostały łatwo sparaliżowane przez Polaków. Po zakończeniu meczu drużyna krakowska była przedmiotem gorącej i serdecznej owacji ze strony publiczności. Zawody prowadził bardzo dobrze Bauwens z Kolonii.

Wąbrzeźno

Pogoń — T. K. S. — 2:1 (2:1).

Jabłonowo

Pomorzanek — Naprzód 2:3 (0:1)

SPECJALNA UWAGA PP. KUPCOM.

Wydania przedświąteczne „Głosu Wąbrzeskiego”

W okresie przedświątecznym, jak corocznie, ludność czyni więcej zakupów, aniżeli zwykle.

Samo okno wystawowe mówi bardzo mało, jeśli się nie weźmie pod uwagę reklamy prasowej. Jedno choćby ogłoszenie więcej zrobi aniżeli 20 agentów. Bo przez ogłoszenie w gazecie dowiadają się wszyscy co i kto ma na sprzedaż, gdzie są tańsze ceny, gdzie kupić tanio a dobry towar.

Mając powyższe na uwadze każdy z PP. Kupców winien zwłaszcza w okresie przedświątecznym jaknajwięcej ogłaszać się — „Głos Wąbrzeski” wyda 3 specjalne wydania przedświąteczne.

Pierwsze wydanie przedświąteczne „Głosu” wyjdzie w piątek 7 grudnia.

Następne wydania przedświąteczne „Głosu Wąbrzeskiego” ukażą się 14 i 21-go grudnia.

Wchodząc w ciężkie położenie PP. Kupców ogłoszenia do wydań przedświątecznych postanowiliśmy obliczać po specjalnych cenach.

7 grudnia! Każdy Kupiec winien we własnym interesie umieścić ogłoszenie w „Głosie Wąbrzeskim.”

Wystarczy zadzwonić pod nr. 80 a zjawi się przedstawiciel „Głosu” i odbierze ogłoszenie a jeśli kto sobie życzy nawet go zredaguje.

Zjazd rolników powiatu wąbrzeskiego

W piątek, dnia 7 grudnia r. b. o godzinie 11-tej odbędzie się w Hotelu „Pod Orłem” ZJAZD TOWARZYSTWA ROLNICZEGO POWIATOWEGO, na który zapraszamy wszystkich członków i sympatyków Kółek Rolniczych powiatu wąbrzeskiego.

Porządek obrad Zjazdu:

1) otwarcie Zjazdu i przemówienie p. prezesa Sojeckiego o ogólnej sytuacji gospodarczej.

2) Referat p. Dr. Zakrzewskiego o ustawach oddłużeniowych.

3) Dyskusja

4) Referat p. wiceprezesa Klimka o położeniu rolnictwa i konieczności organizacyjnej.

5) Przemówienie pp. delegatów Pom. Izby Rolniczej i Mleczarni Spółdzielczej.

6) Wolne głosy i uchwalenie rezolucji

7) Zakończenie Zjazdu

Zarząd T. R. P.

(—) Klimek, wiceprezes

(—) Ewertowski, sekretarz.

Ruch Towarzystwa

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE LUTNI. W piątek dnia 7 grudnia 1934 r. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu drh. Napierały Nadzwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa „Lutnia” w Wąbrzeźnie z nast.

porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zebrania, 3) Sprawozdanie Zarządu z Zjazdu Śpiewaczego i obchodu 25-lecia „Lutni” i udzielenie pokwitowania Zarządowi, 4) Wnioski Zarządu i pozeźnanie dotychczasowego dyrygenta drh. A

Do Społeczeństwa miasta Wąbrzeźna i powiatu wąbrzeskiego

Składajcie choć najmniejsze dary!

Nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie, jaka nędza i niedostatek kryje się w mieszkaniach bezrobotnych. — Bieda ta potęguje się wraz z nadejściem zimy, która jest okresem najcięższym dla naszych biednych współobywateli. Rozpacz ogarnia biednych rodziców, którzy nie mogą nawet dostatecznie nakarmić swych dzieci. — Wiadomo, że głód najbardziej boli, ale jeszcze więcej widok biednych dzieci, marniejących z dnia na dzień z braku odpowiedniego pożywienia.

Bez wątpienia jest obowiązkiem wszystkich, przychodzić im z pomocą w imię miłości bliźniego. Za wiele już głodu, za wiele biedy i nędzy, aby pomoc ze strony Państwa mogła wystarczyć. — Zatem na społeczeństwo spada obowiązek moralny, przyjscia biednym z pomocą, a zwłaszcza działwie, która będzie stanowiła przyszłość naszego Państwa.

Działwa i młodzież szkolna cierpi głód! Do szkoły przychodzi ona bez

śniadania, wynędzniała, fizycznie wyczerpana i moralnie przygnębiona! — Komitet Dożywiania Biednych Dzieci postanowił od listopada wydawać dzieciom drugie śniadanie. Fundusze są jednak aż nazbyt szczupłe, aby starczyły na odżywianie około 400 dzieci przez 7 miesięcy. — Z tego względu Komitet niżej podpisany zwraca się z gorącym apelem do Szanownego Obywatelstwa o przyjscie z pomocą.

Datki pieniężne przyjmuje p. Sigurska i Redakcja „Głosu Wąbrzeskiego”, a w naturaljach szkoła powszechna męska. — Lista ofiarodawców będzie ogłoszona w gazecie.

Nie wątpimy, że echo niniejszej prośby dotrze do każdego litościwego serca. Wspólny wysiłek całego społeczeństwa uratuje wiele dzieci od głodu i skrajnej nędzy i przysporzy Państwu zdrowych fizycznie obywateli.

Komitet Dożywiania Biednych Dzieci

Reiske'go, 5) Wolne głosy, 6) Zakończenie zebrania.

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków wspierających i czynnych „Lutni”.

ZA ZARZĄD

J. Kurzyński

J. Pawlewska

Prezes

sekretnarz

— WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZ. Rzeczypospolitej Polskiej Koło Wąbrzeźno, odbędzie się dnia 15 grudnia br. o godz. 20-tej w lokalu p. kolegi Nadolnego

1) Zagajenie; 2) Powitanie przedstawicieli władz i gości; 3) Wybór prezydium; 4) Sprawozdanie członków zarządu i komisji rewizyjnej; 5) Dyskusja nad sprawozdaniami; 6) Udzielenie

absolutorjum ustępującemu zarządowi; 7) Wybór nowego Zarządu; 8) Wolne głosy; 9) Zakończenie.

O ile nieprzybędzie dostateczna ilość członków na zebranie, odbędzie się drugie zebranie pół godziny później t. j. o godz. 20,30 bez względu na ilość członków i uchwały będą prawomocne

ZARZĄD

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szozuki. Redaktor odpowiedzialny Adam Szczuka w Wąbrzeźnie.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

wystawi w poniedziałek dnia 3 grudnia o godzinie 20 w sali „Dworu Wąbrzeskiego” arcywesolą komedję J. i A. Acrement

„Arleta i zielone pudła”

Opracowanie: A. HAMKA. Oprawa dekoracyjna: FELIKS KRASSOWSKI. — Reżyser: JERZY SZYNDLER. — Udział biorą Pp.: KOPIJOWSKA, PYTŁASIŃSKA, STANISŁAWSKA, ŚWIĘCICKA, ZBIERZOWSKA, CZESŁAWSKI, HELEŃSKI, KOCZANOWICZ, SZYNDLER, TATARKIEWICZ.

Przedprzedaż biletów na przedstawienie Teatru Ziemi Pomorskiej odbywa się w księgarni p. WOJTECKIEJ.

Hotel Royal

Warszawa, Chmielna 31 tel. od 556 - 80 do 559

znajduje się blisko Dw. Głównego (300 metrów t. j. 2 minuty)

Posiada wszelkie udogodnienia jak:

wodę bieżącą ciepłą i zimną, telefony w pokojach, telefon międzymiastowy windę, wanny i usługę restauracyjną; Bezpłatny garaż przy hotelu.

Uwaga: Każdy z Szan. Gości otrzymuje kartę rabatową na mocy której po przemieszkaniu 9 dni (jednorazowo lub z przerwami) uzyskuje tytułem premii

10-tą dobę bezpłatnie

Mieszkanie

5 pokojowe z łazienką lub 3 umeblowane zaraz do wynajęcia

Górska

Wolności 19

Przedzierzawienie

połowania

W dniu 12 grudnia br. o 10-tej przed południem przedzierzawiać będą w Chełmońcu powiatu wąbrzeskiego połowanie na przestrzemi 450 hektarów na przeciąg 6 lat

Przewodniczący połowania Wylązłowski

PIECZATKI różnego rodzaju kauczukowe i metalowe sztyldy i mosiężne na drzwi i firm. dostarcza najtaniej

Głos Wąbrzeski B. SZCZUKA Wąbrzeźno, Pom.

Zaczarowane koło.

Jeżeli ktoś przestanie kupować,
Ktoś inny przestanie sprzedawać!
Jeżeli ktoś nie może sprzedać
to znów ktoś inny nie może wytwarzać!
Jeżeli się wstrzyma wytwórczość
Tysiące nie mogą pracować!
A jeśli przestaną pracować
to skończą się ich zarobek!
A jeśli ktoś przestanie zarabiać,
przestanie także kupować!
A jeśli ktoś przestanie kupować,
i t. d. (patrz wyżej)

Dlatego kupuj — Gwiazdka się zbliża!

zaś inseraty o źródłach zakupu przyjmuje

Głos Wąbrzeski



Dziś o godz. 5 dla dzieci 25 gr. tylko dziś i jutro można się uśmieć do syta

Precz z teściową arcywesolą komedja z Shima Summervill i Zasu Pits

POSKROMICIEL

triumf bohaterskiego władcy stepów Ken Maynarda